Szanowni Rodzice, Przyjaciele i Entuzjaści naszego Ośrodka. Po uczcie dla oczu i serc nadal w pozytywnych klimatach. jak się człowiek rozsmakuje w ucztowaniu to trudno mu przestać. kolejne dary od Karoliny Olszak i Basi Machnio. Dziewczyny rozbijacie bank. Co ciekawe, by rozszyfrować, kto przysłał nam tasiemek za obłędną kwotę prawie sześciuset złotych, trzeba było wykonać telefon do łódzkiej hurtowni i podstępem wymusić zeznania od pracownika. Udało się Basiu, zdemaskowaliśmy Cię :) Kłaniam się ponownie nisko i dziękuję. Nadajecie sens naszemu działaniu. Dziękuję. Dzięki Wam robota nie będzie miała końca. Uff.
Powoli przygotowujemy się do świąt, jutro ostatni dzień szkoły i tydzień laby. Na czwartek dziewczyny zaplanowały generalne sprzątanie, by od piątku gotować, pachnieć i odpoczywać. a też oddać się refleksji (chyba).
Przyroda też zauważyła, że nadeszła wiosna, zafundowała więc wybuch kolorów. Ale nie byłoby owego grzmotnięcia bez ciężkich prac ziemnych wykonywanych przez pasjonatów ziemiogrzebania. Efekt tych prac poniżej można podziwiać.

Nasi kochani Emeryci dzwonili i pisali dzisiaj z podziękowaniami za maseczki. To piękny przekaz międzypokoleniowy, ważny dla dziewcząt, ważny dla nas i mam nadzieję ważny dla emerytów. Fajnie czuć się potrzebnym.